

Byli funkcjonariusze odzyskują emerytury

22 kwietnia 2019

Sądy administracyjne wydają kolejne wyroki korzystne dla mundurowych emerytów. Wygrali już siedem procesów z ministerstwem Joachima Brudzińskiego. To wierzchołek góry lodowej: na rozpatrzenie czeka jeszcze około 4 tysięcy podobnych spraw.

Tylko na podstawie art. 8a ustawy „dezubekizacyjnej” obowiązującej od października 2017 wnioski do MSWiA o przywrócenie pełnej wysokości emerytury złożyło 4,6 tys. funkcjonariuszy. Ministerstwo rozpatrzyło jedną czwartą wniosków, z których odrzuciło wszystkie. Mundurowi idą więc do sądów.

I mają szansę na wygraną przed wymiarem sprawiedliwości. Spełniają bowiem zawarte w artykule warunki takie jak krótka i rzetelna służba w PRL, większość przepracowanych lat już po zmianie ustrojowej, służba „z narażeniem życia i zdrowia”. „Obecnie mamy już siedem wyroków WSA, w których funkcjonariusze wygrali z ministrem Joachimem Brudzińskim. W każdym z tych przypadków sądy cofnęły decyzje ministra” – powiedział cytowany przez „GW” Zdzisław Czarnecki, przewodniczący Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP.

„Znaczące jest zwłaszcza jedno orzeczenie, w którym sąd uznał, że dla spełnienia przesłanki rzetelnego wykonywania obowiązków służbowych nie jest konieczne udowodnienie wykonywania ich z narażeniem życia i zdrowia w stopniu kwalifikowanym, albowiem jest to element dodatkowy, a sama specyfika służby mundurowej powoduje już, że takie niebezpieczeństwo istnieje” – dodaje Aleksandra Karnicka, radca prawny, zajmująca się kilkudziesięcioma sprawami funkcjonariuszy, którym obniżono świadczenie.

„GW” przytacza wygraną historię funkcjonariusza UOP, później agencji wywiadu. Ministerstwo odrzuciło mu wniosek o przywrócenie pełnej emerytury, ponieważ uznało, że jego służba w poprzednim ustroju nie była krótkotrwała, jednocześnie jednak nie wskazano definicji takiej służby. Uznano również, że ten konkretny funkcjonariusz nie miał szczególnych osiągnięć i nie narażał życia ani zdrowia. Kiedy jednak chciał pokazać ministerialnym urzędnikom przebieg swoich misji zagranicznych pełnionych m.in. w Iraku i Afganistanie, zasłonięto się tajemnicą i nie wydano stosownych zaświadczeń. Sąd w styczniu 2019 uznał argumenty MSWiA za kuriozalne. Kilka dni temu opublikowano orzeczenie w tej sprawie.

Jak podaje „GW” drogą do przywrócenia pełnej emerytury może być również odwołanie do IPN (to skuteczne rozwiązanie, do tej pory Instytut cofnął 279 swoich własnych opinii o tym, że dany funkcjonariusz „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa”), ale również proces w sądzie powszechnym (jedna wygrana sprawa). Ustawą ma się wkrótce zająć TK.

Po obniżkach emerytury funkcjonariuszy państwowych nie mogą być wyższe niż średnia emerytura (około 1700 zł na rękę).

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu